

V SPARTAKIADA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W CHOSZCZNI

04.11.2010.

- Było bardzo fajnie. Poznałem wielu nowych ludzi i spotkałem się z przyjaciółmi z innych ośrodków – mówi pan Stefan z choszczeńskiego Środowiskowego Domu Samopomocy. Dopingował on swojej drużynie startującej w Spartakiadzie Osób Niepełnosprawnych, która odbyła się 29 października w Choszcznie. – W konkurencjach, w których startowałem byłem dobry. Starłem się, bo nagroda była bardzo ładna. Cieszę się, że kibicowało nam wojsko – dodaje pan Robert, także z ŚDS – u. Zadowolenia z udziału w zawodach nie kryją również panie z Domu Pomocy Społecznej w Brzezinach. – Choć dziewczyny nie wygrały, bardzo cieszą się ze spotkania – mówi opiekun zawodniczek, Jarosław Szrankowski.

Organizowana po raz piąty Spartakiada to jedno z działań cyklicznych prowadzonych przez SDS w Choszcznie. Poprzez doskonałą formę aktywności fizycznej uczestnicy doskonalą swoje siły psychofizyczne, kształtują pozytywne cechy, takie jak: zdrowa realizacja, umiejętność współpracy w grupie, czy pokonywanie własnych słabości. Spartakiada cieszy się coraz większą popularnością. - Z roku na rok przybywa placówek działających na rzecz osób niepełnosprawnych. Z każdą chcemy nawiązać kontakt, a Spartakiada to dobry czas na integrację – mówi Joanna Czechowicz, kierownik ŚDS – u w Choszcznie. W tym roku 13 drużyn walczyło o atrakcyjne nagrody. Przyjechały zespoły z: Wałcza, Recza, Dobiegniewa, Drawska Pomorskiego, Szczecina, Stargardu, Drawna, Krzęcina, Łobza, Brzezin, Piasecznika. Najlepszą drużyną zostali podopieczni choszczeńskiej placówki. Drugie miejsce zajął ŚDS w Reczu. Natomiast brązową statuetkę otrzymali zawodnicy z ŚDS nr 2 i Dom Klubu „Pod Fontanną” w Szczecinie. - Konkurencje były bardzo trudne, jednak ważne jest to, że osoby niepełnosprawne chcą rywalizować. Ci ludzie muszą całe życie walczyć z wieloma przeciwnościami. Dla mnie ogromną satysfakcją jest możliwość oglądania tej rywalizacji. Osoby zdrowe powinny uczyć się siły uśmiechu i chęci do życia – dodaje Joanna Czechowicz.

Podczas Spartakiady znalazł się również czas na relaks. Przed publicznością wystąpiła para iluzjonistów oraz zespół Revers i Revers 1, a także Natalia Kawecka.

Jak co roku imprezę wsparli żołnierze z choszczeńskiej jednostki

wojskowej oraz burmistrz Robert Adamczyk. Spartakiadę poprowadziła Joanna Czechowicz. Sędziami zawodów była wojskowa kadra zawodowa w postaciach: Norbert Watkowski, Dariusz Fabianowski i Krzysztof Kurek. Uczestnikom mocno kibicował nowy dowódca garnizonu w Choszczynie - pułkownik Andrzej Lorenc. Impreza w połowie została sfinansowana ze środków PEFRON & ndash; u.

Uczestnicy piątej Spartakiady już nie mogą doczekać się kolejnych zawodów. Mają nadzieję, że w przyszłym roku spotkają się ponownie w tym samym gronie oraz że przyjadą koledzy z ośrodków, które nie mogły zawitać do Choszczyna tego roku. (kj)